

Marsylia nie jest już miastem francuskim

20 maja 2024

Taką opinię wygłosił znany prawicowy polityk francuski Eric Zemmour na antenie BFMTV. Dodał, że miasto Marsylia znajduje się w centrum „wojny cywilizacyjnej i codziennego dżihadu”, powiązanego z handlem narkotykami.

Media piszą o „szokującej opinii Erica Zemmoura”, szefa partii „Rekonkwista!”. Jednak ilość ofiar śmiertelnych bandyckich porachunków handlarzy narkotyków, duża ilość północnoafrykańskich imigrantów i ich potomków, czy stan bezpieczeństwa miasta, wydają się jego opinię potwierdzać.

Zemmour stwierdził, że „Marsylia „nie jest już tak naprawdę miastem francuskim”, chociaż „nadal znajduje się na ziemi francuskiej”. Jego zdaniem „ludność Marsylii nie żyje już według francuskich kanonów”.

Zemmour sprecyzował, że „to, co dzieje się obecnie w Marsylii, można porównać do XIX-wiecznej wojny opiumowej pomiędzy Anglikami a Chińczykami i nie jest to „pierwszy przypadek użycia narkotyków w celu zniewolenia narodu”.

Marsylia stanowi od wielu miesięcy poważny problem dla władzy. Niedawno przeprowadzono tu wielką operację policyjną „czyszczenia miasta” z gangów narkotykowych, ale efekty były mizerne, a po nalocie policyjnym i wizycie Macrona sytuacja szybko wróciła do „normy”. 14 maja senatorowie wchodzący w skład komisji ds. handlu narkotykami przedstawili trzydzieści pięć propozycji zwalczania handlu narkotykami.

Wśród propozycji jest wprowadzenia surowszych wyroków i „uniemożliwienie korupcji urzędników publicznych”. Parlamentarzyści rekomendują także utworzenie krajowej prokuratury antynarkotykowej oraz francuskie Agencji

Antynarkotykowej na wzór amerykańskiej DEA.

Autorstwo: BD

Na podstawie: Valeurs, BFM

Źródło: NCzas.info